



Olga Sitarz¹

 <https://orcid.org/0000-0002-2075-3507>

Klauzula sumienia nauczycieli akademickich? Charakter prawny i zakres artykułu 275 ustęp 1a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce

Conscience Clause for Academics?
The Legal Nature and Scope of Article 275 section 1a
of the Law on Higher Education and Science

*Caesar non supra grammaticos*²

1. Wprowadzenie

Jednym z pierwszych efektów działania art. 275 ust. 1a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce³ było umorzenie 5 września 2022 r. przez Komisję Dyscyplinarną przy Ministrze Edukacji Narodowej postępowania w sprawie prof. E. Budzyńskiej. Równocześnie przepis ten nie został zastosowany w trakcie ponownego rozpoznania sprawy przez Komisję Dyscyplinarną przy Ministrze Edukacji Narodowej, która 9 maja 2024 r. utrzymała w mocy pkt I orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej ds. nauczycieli Akademickich Uniwersytetu Śląskiego, przyjmując, że

¹ Olga Sitarz – dr hab., prof. UŚ, Instytut Nauk Prawnych, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Śląski w Katowicach / associate professor, Institute of Law, Faculty of Law and Administration, University of Silesia in Katowice. Wkład/Contribution: 100%.

✉ olga.sitarz@us.edu.pl

² Lucjusz Kasjusz Dion Kokcejanus (Lucius Cassius Dio Cocceianus), O Tyberiuszu 57, 17.

³ Ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. 2023, poz. 742, 1088, 1234, 1672, 1872, 2005, Dz.U. 2024, poz. 124, 227, 1089, tekst jedn., dalej: PSWiN lub ustawa.

E. Budzyńska dopuściła się przewinienia dyscyplinarnego (odstępując od wymierzenia kary dyscyplinarnej). Rozgłos medialny⁴ niniejszej sprawy, jej znaczenie, podkreślane zarówno przez władze⁵, przedstawicieli Kościoła⁶, jak i szereg publicystów⁷, każe raz jeszcze spojrzeć na charakter prawny i zakres przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN z perspektywy jednej sprawy dyscyplinarnej. Wreszcie uzasadnieniem takiego ujęcia problemu są słowa Ministra Edukacji Narodowej komentującego przypadek prof. Budzyńskiej, który – zdaniem ministra – pokazuje tendencje do ograniczania wolności myśli, słowa, badań naukowych. Zaznaczył on, że: „uznał za niezbędne przygotowanie rozwiązań prawnych – nowelizacji ustawy o nauce i szkolnictwie wyższym, czyli tzw. Konstytucji dla Nauki”⁸. Zaś samo ukaranie prof. Budzyńskiej skomentował kolejny Minister Edukacji Narodowej P. Czarnek, mówiąc: „właśnie po to powstał projekt ustawy «Pakiet Wolnościowy», zmieniającej prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, żeby absolutnie raz na zawsze skończyć z prześladowaniem wykładowców na uniwersytetach za ich poglądy”⁹.

W opracowaniu przyjęto nieco odmienną od tradycyjnej strukturę rozważań ze względu na swoistą dwuczłonowość zagadnień. W pierwszej części zostanie omówiona sprawa dyscyplinarna prof. Budzyńskiej oraz propozycja oceny jej wypowiedzi w świetle przepisów PSWiN przed wprowadzenia pakietu wolności akademickiej, w drugiej części omówiony zostanie nowo wprowadzony przepis art. 275 ust. 1a ustawy, wraz z krytyczną analizą założeń przepisu, jego charakter prawny, a także

⁴ <https://bronmyprofesor.pl/>, dostęp: 21 sierpnia 2024 r.

⁵ Jarosław Gowin: „W sprawie Pani Prof. Ewy Budzyńskiej jestem od samego początku w kontakcie z władzami Uniwersytetu Śląskiego. Na początku tygodnia przedstawię projekt ustawy chroniącej wolność słowa i badań na polskich uczelniach. Nie pozwolimy środowiskom skrajnie zideologizowanym na cenzurę” – *Jarosław...*; K. Sobczak, *Minister...* Przemysław Czarnek stwierdził, że orzeczenie komisji dyscyplinarnej to „jaskrawy dowód pogwałcenia wolności słowa, wolności przekonań i sumienia w Polsce” – P. Obłuski, *Szef MEN...*

⁶ *Arcybiskup...*

⁷ *Sprawa...*, „dorzeczy.pl”; J. Dudała, *Studenci...*

⁸ B. Kołodziej, *Gowin...*

⁹ P. Obłuski, *Szef MEN...* „Jeśli prof. Budzyńska została ukarana tylko i wyłącznie za swoje poglądy na temat rodziny, to to, co zrobiono na Uniwersytecie Śląskim, jest sprzeczne wprost z konstytucją. Jeśli tak się stało, to komisja dyscyplinarna na Uniwersytecie Śląskim w sposób otwarty i bezpardonowy łamie konstytucję. To nie PRL Szanowni Państwo, tylko wolna Polska” – stwierdził szef MEN. Przemysław Czarnek dodał, że: „będzie się temu przyglądać i reagować w granicach prawa” – *Przemysław...*; P. Obłuski, *Szef MEN...*

negatywne konsekwencje nowelizacji w analizowanym zakresie. Należy Zaznaczyć, że pomimo medialnego charakteru sprawy prof. Budzyńskiej, kazus ten jest tylko punktem wyjścia dalszych analiz.

W opracowaniu zostaną wykorzystane dwie grupy metod badań naukowych. Pierwsza część wykorzystuje narzędzia właściwe dla badań medioznawczych, ze szczególnym uwzględnieniem tzw. studium przypadku¹⁰ w oparciu na metodzie dokumentacyjnej¹¹. Należy podkreślić, że informacje pozyskiwane z mediów służyły wyłącznie do rekonstrukcji stanu faktycznego i procesowego badanej sprawy. Mając świadomość znaczenia problematyki wiarygodności tego rodzaju źródeł¹², zadbałam o to, aby informacje pochodziły z różnych źródeł (uwzględniając różną ich proveniencję), wykorzystyłam także dostępne publicznie orzecznictwo w tej sprawie. Efektywne wykorzystanie informacji wyszukiwanych w Internecie musi być połączone z krytyczną oceną informacji. Ta została dokonana przede wszystkim w drugiej części opracowania, zwłaszcza przy ocenie *ratio legis* omawianej regulacji. W części drugiej artykułu rozważania zostały przeprowadzone przy zastosowaniu klasycznej metody interpretacji prawa – prawno-dogmatycznej, przy wykorzystaniu analizy językowej, systemowej i celowościowej¹³. Metody te pozwoliły na ustalenie *ratio legis* przepisu art. 275 ust. 1a ustawy, wykazania jego nieracjonalności i sformułowaniu postulatu *de lege ferenda*.

Celem opracowania jest konfrontacja założeń (i ich realizacja) nowelizacji PSWiN – wprowadzenia przepisu art. 275 ust. 1a – z konkretną sprawą dyscyplinarną (wskazywaną przez projektodawców jako jedno z uzasadnień zmiany prawa). W efekcie tego procesu będzie możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie o racjonalność przyjętego rozwiązania prawnego.

Nie ma wątpliwości, że znaczenie tytułowego problemu jest istotne. Przekonania tego nie niweczą dane przedstawione przez R. Giętkowskiego, który ustalił, że do połowy czerwca 2022 r. w oparciu na przywołanym przepisie nie umorzono żadnego postępowania dyscyplinarnego przed komisją dyscyplinarną przy Radzie Głównej lub przy ministrze, choć komisja dyscyplinarna przy ministrze w jednym wypadku uchyliła postanowienie

¹⁰ A. Kaliszewski, E. Żyrek-Horodyska, *Kilka...*, s. 113–138.

¹¹ W. Pizlo, *Studium...*, s. 246–251 oraz Z. Ptak-Kostecka, *Studium...*, s. 115–117.

¹² Zob. M.N. Konopka, *Przyczynek...*, s. 345–350 oraz A. Pulikowski, *Kryteria...*, s. 120–129.

¹³ Zob. M. Zieliński, *Wykładnia...* oraz A. Bałaban, *Metody...*, s. 117–127.

rektora o poleceniu rozpoczęcia prowadzenia sprawy, opierając się na przepisach pakietu¹⁴. Nie można bowiem tracić z pola widzenia potencjalnego efektu mrozącego¹⁵, katastrofalnego w skutkach dla polskiej nauki.

Należy także zaznaczyć, że chociaż wspomniana regulacja dotyczy odpowiedzialności dyscyplinarnej, nie można wykluczyć, że wolność sumienia rozumiana jako prawo do wyrażania przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych może stanowić podstawę wniosku o zwolnienie z odpowiedzialności karnej – uznając akademicką klauzulę sumienia jako kontratyp pozaustawowy; przykładowo w aspekcie wolności akademickiej może to dotyczyć czynu z art. 55 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu¹⁶ czy art. 256 lub art. 257 k.k.¹⁷ To oznacza, że tytułowe zagadnienie ma znaczenie w obszarze szeroko rozumianego prawa represyjnego. Wyniki przeprowadzonej analizy powinny być także aplikowalne w przypadku rozważań lub rozstrzygnięć spraw dyscyplinarnych nie tylko w świecie akademickim, ale wszędzie tam, gdzie taki rodzaj odpowiedzialności został przewidziany. Problem powoływania się na przekonania religijne, światopoglądowe lub filozoficzne może się pojawić wśród sędziów¹⁸, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych, notariuszy¹⁹.

2. Sprawa prof. Budzyńskiej w oparciu na publicznie przedstawianych informacjach²⁰

Doktor habilitowana Ewa Budzyńska, wówczas profesor Uniwersytetu Śląskiego, w semestrze zimowym roku akademickiego 2018/2019 dla

¹⁴ R. Giętkowski, *Wpływ...*, s. 98–99.

¹⁵ W. Brzozowski, *Efekt...*, s. 37–53. O tworzeniu wrażenia sytuacji nacisku politycznego który mieć negatywny „efekt mrozący” dla realizacji określonego celu, wspomina też (w innej jednak sprawie) Trybunał Konstytucyjny – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 września 2006 r., U 4/06.

¹⁶ Dz.U. 2023, poz. 102, tekst jedn.

¹⁷ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2025, poz. 383, tekst jedn. ze zm., dalej: Kodeks karny, k.k.

¹⁸ Zob. np. S. Mazurkiewicz, *Klauzula...*, s. 95–110.

¹⁹ Szerzej A. Nogal, *Kilka...*; W. Koziół, *Odpowiedzialność...*

²⁰ Ewa Budzyńska...; *Walcę...*; P. Miech, *Plastikowe...*; *Sprawa...*, „edukacja.co.pl”; A. Leszczyński, *Żłobek...*; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12 czerwca 2023 r., III APo 29/22.

ok. 20 studentów II roku studiów stacjonarnych na kierunku Socjologia prowadziła wykład i ćwiczenia z przedmiotu „Socjologia problemów społecznych. Międzypokoleniowe więzi w rodzinach światowych”. W ramach prowadzonego przedmiotu omawiane miały być różnorodne zagadnienia o charakterze socjologicznym związane z rodziną z perspektywy różnych kultur i religii światowych. Niemniej w trakcie zajęć dominował – jako jedyny słuszny – jeden model przedstawianych zagadnień. Wiele z wypowiedzi było jednostronnych, potępiających styl życia i model postępowania sprzeczny z wizją podzielaną przez prof. Budzyńską, podawane zaś przykłady nawiązywały do negatywnych stereotypów związanych z daną religią czy kulturą. Zaś na zajęciach 17 grudnia 2018 r. prof. Budzyńska prezentowała modele płodu ludzkiego na różnych etapach jego rozwoju, szczegółowo omawiając metody przerywania ciąży (wedle jej wypowiedzi – rozrywania dzieci), chociaż zagadnienie sposobu przerywania ciąży, jego moralnej i prawnej oceny w żaden sposób nie było powiązane z tematyką zajęć. Z tematyką zajęć nie była powiązana też kwestia antykoncepcji, określanej przez nią jako aborcja. Profesor Budzyńska twierdziła, że kobiety stosujące tzw. wkładki domaciczne, w przypadku ich nieskuteczności, rodzą dzieci z wkładką wrośniętą w głowę. Mówiła, że jedyną dopuszczalną formą antykoncepcji jest kalendarzyk. Każda inna doprowadza do poronienia, a więc jest aborcją i morderstwem. Prezentując modele rodziny, prof. Budzyńska za normalne uznawała wyłącznie heteroseksualne monogamiczne związki posiadające dzieci. Jednopłaszczyznowo przedstawiała też społeczną rolę kobiety. Przekonywała, że najważniejszą rolą kobiety jest założenie rodziny oraz posiadanie i wychowanie dzieci, a kobiety, które oddają dzieci do żłobka (które jest jak obóz koncentracyjny) i idą do pracy, wyrządzają mu największą krzywdę. Twierdziła, że „osoby homoseksualne to coś gorszego”, a „ideologia gender” jest jak komunizm.

Profesor Budzyńskiej, po skardze złożonej przez studentki i studentów, został postawiony przez rzecznika dyscyplinarnego zarzut o to, że w toku zajęć formułowała wypowiedzi w oparciu na własnym, narzucanym studentom światopoglądzie o charakterze wartościującym, stanowiącym przejaw braku tolerancji wobec grup społecznych i ludzi o odmiennym światopoglądzie, nacechowanym wobec nich przynajmniej niechęcią, w szczególności wypowiedzi homofobiczne, wyrażające dyskryminację wyznaniową, krytyczne wobec wyborów życiowych

kobiet dotyczących m.in. przerywania ciąży, a więc zachowania stanowiące naruszenie obowiązków nauczyciela akademickiego i nie licujące z powagą pracownika naukowego. Uznając zasadność zarzutu, uczelniana komisja dyscyplinarna 26 marca 2021 r. uznała obwinioną winną popełnienia zarzucanego jej czynu, przyjmując, że uchybiła ona w ten sposób obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego i wymierzyła karę nagany. Czyn, za który została ukarana prof. Budzyńska w I instancji, nie sprowadzał się do wyrażenia przez nią przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, ale do tego, że swoimi wypowiedziami o charakterze wartościującym, stanowiącymi przejaw braku tolerancji wobec grup społecznych i ludzi o odmiennym światopoglądzie, nacechowanymi wobec nich przynajmniej niechęcią, w szczególności wypowiedziami homofobicznymi, wyrażającymi dyskryminację wyznaniową, krytycznymi wobec wyborów życiowych kobiet, dopuściła się naruszenia obowiązków nauczyciela i godności zawodu nauczyciela akademickiego. Na skutek złożonego zażalenia:

orzeczeniem z 5 września 2022 r. Komisja Dyscyplinarna przy Ministrze Edukacji Narodowej: 1) na podstawie art. 4 ust. 1 Ustawy z 1 października 2021 r. o zmianie ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 w związku z art. 275 ust. 1 a Ustawy z 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce umorzyła postępowanie dyscyplinarne oraz 2) na podstawie art. 5 Ustawy zmieniającej w związku z art. 275 ust. 1 a PSWiN stwierdziła, że orzeczona w dniu 26 marca 2021 r. przez uczelnianą Komisję Dyscyplinarną ds. Nauczycieli Akademickich kara dyscyplinarna ulega zatarciu. Komisja II stopnia uznała, że w orzeczeniu wymierzono Obwinionej karę nagany za wypowiedzi podczas zajęć dydaktycznych dotyczące takich zagadnień, jak m.in. aborcja, eutanazja, preferencje seksualne, model rodziny, a które związane są z przekonaniami światopoglądowymi i wpisują się w istniejący od lat poważny dyskurs społeczny związany z wyrażaniem przez uczestników debaty własnych przekonań i opinii na te tematy. Komisja II stopnia odwołała się do nowowprowadzonego art. 275 ust. 1 a PSWiN, zgodnie z którym nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych²¹.

Rzecznik Dyscyplinarny dla Nauczycieli Akademickich zaskarżył w całości to orzeczenie. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 12 czerwca 2023 r. **uchylił zaskarżone orzeczenie**

²¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12 czerwca 2023 r., III APo 29/22.

i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej przy Ministrze Edukacji i Nauki. Sąd nie miał wątpliwości, że wolność słowa, aczkolwiek powinna być traktowana jako prawo niezbywalne i szeroko rozumiane, nie jest jednak nieograniczona i tak należy rozumieć wprowadzony do ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce przepis art. 275 a. Zdaniem sądu, gdyby przyjąć całkowitą wolność wypowiedzi odnoszącej się do swojego światopoglądu, religii, przekonań, ustawodawca nie penalizowałby wypowiedzi, które znieważają grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości. Stwierdzenie zawarte w art. 275 ust. 1a PSWiN, że nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych można interpretować tylko w ten sposób, że: „o ile zarzucany czyn nie stanowi naruszenia obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego”, przy pełnej jego świadomości ograniczeń w zakresie wolności wypowiedzi. Nadużycie prawa do swobody wypowiedzi przez jej niewłaściwą formę i brak rzetelności nie uchyla bezprawności działania wypowiadającej się osoby, zwłaszcza o statusie szczególnego zaufania, jakim cieszyć się powinien nauczyciel akademicki.

Po ponownym rozpatrzeniu odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej UŚ, komisja ministerialna 9 maja 2024 r. stwierdziła, iż prof. Budzyńska popełniła delikt dyscyplinarny, ale odstąpiła od wymierzania jakiegokolwiek kary dyscyplinarnej.

3. Wypowiedzi prof. Budzyńskiej w świetle art. 275 ust. 1 ustawy

Definicja przewinienia dyscyplinarnego została zamieszczona w art. 275 ust. 1 ustawy, gdzie wskazano, iż jest to uchybienie obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego. Nie ma wątpliwości, że są to sformułowania bardzo nieostre, niemal klauzule generalne. Jednak Trybunał Konstytucyjny potwierdził konstytucyjność tego typu regulacji, wskazując, że: „gdy chodzi o delikty dyscyplinarne (w odróżnieniu od przestępstw określonych w kodeksie karnym), nie jest możliwa precyzyjna typizacja czynów zabronionych. Są one ustawowo niedookreślone z uwagi na obiektywną niemożność

stworzenia katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych, czy zachowaniu godności zawodu”²².

Obowiązki nauczyciela akademickiego z pewnością wysłowione zostały w ustawie i to nie tylko w art. 115 („nauczyciel akademicki ma obowiązek kształcić i wychowywać studentów”), ale także w preambule („dążenie do poznania prawdy i przekazywania wiedzy”) oraz w art. 2 (nakładającym obowiązek prowadzenia najwyższej jakości kształcenia), art. 3 (statuującym dobre praktyki) oraz art. 11, który odnosi się do „wychowywania studentów w poczuciu odpowiedzialności za państwo polskie, tradycję narodową, umacnianie zasad demokracji i poszanowanie praw człowieka”. Wspomniane przepisy nie tworzą katalogu zamkniętego. Katalog obowiązków nie jest kompletny i być nie może, ponieważ obowiązki wynikają z deontologii określonego zawodu, w tym przypadku zawodu nauczyciela akademickiego. Przy czym Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż: „Ukształtowane w korporacjach zawodowych reguły deontologiczne ukierunkowane są przede wszystkim na obronę honoru i dobra zawodu”²³. Co jednak istotniejsze, nie może być wątpliwości, że obowiązki nauczyciela akademickiego są współkształtowane przez prawa studenta, m.in. prawa do rzetelnej, aktualnej wiedzy otrzymywanej w uniwersytecie. Należy przy tym podkreślić, że ogólnie rzecz ujmując, podstawą pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą być czyny co prawda naganne w społecznym odczuciu, ale niepociągające za sobą sankcji wobec osób, które do danej korporacji nie należą.

Drugim członem definicyjnym przewinienia dyscyplinarnego jest uchybienie „godności zawodu nauczyciela akademickiego”. Należy zaznaczyć, że termin „godność” użyty przez ustawodawcę w tym kontekście należy odczytać bardziej jako wzór, model (dobrego) nauczyciela. Stąd w wielu regulaminach szkół lub kodeksach etyki zawodu nauczyciela można przeczytać sformułowania: „Szczególną wartością jest dla nauczyciela godność zawodu nauczycielskiego rozumiana jako fundament zaufania i prestiżu środowiska zawodowego nauczycieli”²⁴.

Prima facie zasadne jest stanowisko, że opisane wyżej zachowania prof. Budzyńskiej – narzucanie własnego światopoglądu, wypowiedzi

²² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 lutego 2001 r., K 22/00.

²³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 27 lutego 2001 r., K 22/00.

²⁴ Zob. np. Kodeks...

homofobiczne, propagowanie tez nieprawdziwych lub dyskryminujących – stanowią uchybienie obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz naruszenie modelowego wzorca nauczyciela akademickiego.

Profesor Budzyńska i osoby ją wspierające wskazywały na przysługującą każdemu człowiekowi wolność głoszenia własnych poglądów i wolność słowa²⁵. Trzeba jednak podkreślić, że prawa te, o randze konstytucyjnej (art. 54 Konstytucji RP²⁶), nie mają charakteru absolutnego²⁷ i nie są bezgraniczne. Z jednej strony granice wolności słowa wytycza obowiązek mówienia prawdy w określonych sytuacjach. Taki obowiązek ustalania i przekazywania prawdy istnieje w szkolnictwie wyższym. Z drugiej strony granice wolności wypowiedzi wytycza społeczna rola osoby wypowiadającej się. Sędzia, lekarz, nauczyciel w zakresie realizacji swoich obowiązków do wolności słowa musi podchodzić bardzo odpowiedzialnie. Powyższe zastrzeżenia i ograniczenia – w przypadku nauczyciela akademickiego – aktualizują się także wtedy, gdy poprzez wolność słowa realizowana jest wolność światopoglądowa. I do tej wolności należy podchodzić odpowiedzialnie, zwłaszcza w przypadku niektórych zawodów (sędzia nie może odmówić udzielenia rozwodu ze względu na swe przekonania religijne lub lekarz nie może z tego samego powodu odmówić wykonania zabiegu transfuzji krwi, nawet gdy należy do świadków Jehowy). Ponadto wolność światopoglądowa w obszarze szkolnictwa wyższego musi być skonfrontowana z wolnością nauki, o której stanowi art. 73 Konstytucji. Przy czym nie wolno tracić z pola widzenia, że istotą nauki jest obiektywnie weryfikowalny charakter dokonywanych ustaleń, przede wszystkim w oparciu na kryterium prawdy. Tym samym ustalenie wartości poszczególnych dzieł naukowych, a zwłaszcza ustalenie, czy w ogóle mają one charakter naukowy, może łatwiej następować w oparciu na powszechnie uznanych, obiektywnych kryteriach oceny i weryfikacji²⁸. Oczywiście swoboda badań naukowych obejmuje także prawo do błędu i fałszywość teorii naukowej nie może być przyczyną wyłączenia jej poza zakres ochrony z art. 73 Konstytucji. Zarazem jednak istnieje też granica, po przekroczeniu której nie sposób

²⁵ Zob.: *Wolność...*; „*Obrona...*”

²⁶ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: Konstytucja RP, Konstytucja.

²⁷ Tak np. J. Sobczak, *Czy wolność...*, s. 133–149.

²⁸ M. Jabłoński, *Wolności...*, s. 556.

danemu przedsięwzięciu przyznać „naukowego” charakteru. Podstawową rolę w tym zakresie powinny odgrywać gremia naukowe, a nie organy władzy publicznej. Uprawianie nauki nie może być jednak przykrywką do działań naruszających prawa i wolności innych osób, np. naruszających ich godność, prywatność czy wolność sumienia i wyznania. W takich wypadkach dopuszczalna jest ingerencja władz publicznych, zwłaszcza gdy może zachodzić szczególna kombinacja obiektywnego fałszu i subiektywnej złej wiary²⁹. W świetle powyższych ustaleń zrealizowane zostały warunki ograniczenia wolności słowa, o których wspomina Europejski Trybunał Praw Człowieka i polski Trybunał Konstytucyjny³⁰.

Podkreślić należy, że w przypadku wolności nauczania szczególne znaczenie ma kwestia ochrony odbiorców procesu nauczania przed przekazywaniem im fałszywej wiedzy, stąd kształcenie w szkołach i innych placówkach edukacyjnych poddane jest szczególnemu nadzorowi³¹.

Sprawy związane z ochroną osób pobierających naukę przed głosem przez nauczycieli poglądów popierających nienawiść narodową, w tym antysemicką, rasową czy religijną były także rozpatrywane w orzecznictwie Komitetu Praw Człowieka (zob. decyzja z 18 października 2000 r. w sprawie Ross przeciwko Kanadzie). Komitet podkreśla szczególną odpowiedzialność i obowiązki w zakresie nauczania młodzieży. Jak zauważył: „wpływ wywierany przez nauczycieli może uzasadnić ograniczenia mające na celu zapewnienie, że system szkolny nie będzie legitymować poglądów szerzących dyskryminację”.

Należy podzielić stanowisko L. Garlickiego, który przekonuje, że:

Treścią wolności nauczania jest zapewnienie swobody systematycznego przekazywania wiedzy naukowej innym osobom. Nie chodzi więc tylko o informowanie innych o wynikach swych badań naukowych (co to wchodzi w zakres wolności ogłaszania tych wyników), ale o proces zorganizowanego nauczania, którego celem jest przekazanie określonego zasobu wiedzy. Wiedza ta musi mieć charakter naukowy

²⁹ L. Garlicki, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 73 Konstytucji.

³⁰ Po pierwsze – ograniczenie może nastąpić tylko wówczas, gdy dopuszczone jest w sposób wyraźny w innych przepisach konstytucyjnych bądź gdy konieczne jest wzajemne harmonizowanie wolności słowa z innymi zasadami, normami i wartościami konstytucyjnymi. Po drugie – ustawowe ograniczenia wolności słowa mogą być wprowadzane tylko w zakresie niezbędnym i muszą być traktowane jako wyjątki. Ich istnienie zawsze musi wynikać z wyraźnie sformułowanych przepisów ustawowych. Po trzecie – ani poszczególne ograniczenia ustawowe, ani też ich suma nie mogą naruszać istoty zasady wolności słowa. Za: J. Sobczak, *Czy wolność...*, s. 141.

³¹ L. Garlicki, w: *Konstytucja...*, komentarz do art. 73 Konstytucji.

i to pozwala na odróżnienie omawianej wolności od wolności nauczania religijnego i moralnego (art. 53 ust. 2 i 3), bo istotnym celem tego nauczania jest głoszenie i wpajanie pewnych prawd transcendentnych, niewymagających naukowego dowodu.

Wolność nauki jest nierozdzielnie związana z wolnością nauczania, o której mowa w art. 70 Konstytucji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego urzeczywistnianie prawa do nauki wymaga zagwarantowania każdej osobie studiującej w szkole wyższej wysokiego standardu akademickiego³². Szczególna jest rola tego prawa w skali makrospołecznej, bo: „musi być [ono – O.S.] postrzegane zarówno w kategoriach dobra i wartości indywidualnej, jak i ważnego, podstawowego dobra społecznego. Urzeczywistnienie prawa do nauki jest nie tyle jakimś szczególnym przywilejem współczesnego człowieka, ile stanowi nieodzowny warunek rozwoju społeczeństwa i jednocześnie pełnego uczestnictwa jednostki w życiu społecznym”³³.

W omawianej sprawie dyscyplinarnej, w świetle powyższych konstatacji należy uznać, że studentki i studenci mieli prawo do informacji m.in. o tym, że według WHO homoseksualizm nie jest chorobą, o badaniach medycznych potwierdzających istotę środków antykoncepcyjnych i ich wpływie na zdrowie kobiety i dziecka, gdyby jednak doszło do poczęcia, o problemach rodzin monogamicznych heteroseksualnych, w których pojawia się przemoc, konflikty czy związki kazirodzce. Słuchacze mieli prawo do informacji o sposobach opieki nad małym dzieckiem w różnych kulturach i modelach rodzin na świecie. I wreszcie studentki i studenci mieli prawo do informacji, że istnieją inne – aprobowane społecznie – modele rodzin na świecie, które realizują istotne funkcje społeczne.

Reasumując, czyn prof. Budzyńskiej zrealizował znamiona przewinienia dyscyplinarnego opisanego w art. 275 ust. 1 ustawy, wyczerpując zarówno pierwszą, jak i drugą przesłankę odpowiedzialności. Profesor Budzyńska uchybiła obowiązkom nauczyciela akademickiego oraz godności zawodu nauczyciela akademickiego. Wypowiedzi prof. Budzyńskiej były motywowane przekonaniem, co sama w wypowiedziach publicznych podkreślała, które w czasie zajęć akademickich prezentowane były jako ustalenia naukowe.

³² J. Mikosz, *Prawo...*, s. 979.

³³ Zob. wyroki z: 8 listopada 2000 r., SK 18/99 oraz 5 czerwca 2014 r., K 35/11.

4. Przepis art. 275 ust. 1a PSWiN i jego *ratio legis*

Z założenia na odmienną ocenę wypowiedzi prof. Budzyńskiej miała pozwolić nowa regulacja. Przepis art. 275 ust. 1a ustawy, według którego nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych, został wprowadzony w ramach tzw. pakietu wolności akademickiej (dalej: PWA) ustawą z 1 października 2021 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz ustawy o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, Dz.U. poz. 2141. W ramach wspomnianego pakietu do zadań rektorów dodano (art. 23 ust. 2 pkt 2a PSWiN) zapewnianie w uczelni poszanowania wolności słowa, nauczania, badań naukowych, ogłaszania ich wyników, a także debaty akademickiej organizowanej przez członków wspólnoty uczelni.

Z uzasadnienia projektu nowelizacji wynika, że prace nad projektowanymi zmianami zostały zainicjowane w związku z naruszeniami wolności wyrażania poglądów występującymi w uczelniach, skutkującymi wysoce niepożądanym zjawiskiem cenzury myśli i słowa, co implikuje podjęcie działań mających na celu zagwarantowanie członkom wspólnoty uczelni, a zwłaszcza nauczycielom akademickim, możliwości ich swobodnego wyrażania. Zaś w celu wyeliminowania sytuacji, w których wyrażanie swoich przekonań byłoby kwalifikowane jako przewinienie dyscyplinarne, przewiduje się przesądzenie, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie stanowi takiego przewinienia³⁴. W odpowiedzi na krytyczne głosy wyrażane w czasie konsultacji sformułowano – jako stanowisko Ministra Edukacji i Nauki – następujące zapatrywanie:

Należy podkreślić, że w debacie naukowej powinna istnieć przestrzeń dla wyrażania różnych poglądów na określone zagadnienia – nawet krańcowo odmiennych, a ocena, który z tych poglądów jest właściwy powinna zależeć od trafności użytych argumentów. Również fakt pojawiania się różnic w poglądach przedstawicieli środowiska akademickiego należałoby uznać za twórczy i cenny. Projektowane zmiany nie mają na celu zwolnienia z odpowiedzialności za jakość warsztatu naukowego nauczycieli akademickich. Osoby te – niezależnie od odpowiedzialności dyscyplinarnej – są i będą obowiązane do przestrzegania „kryteriów naukowości”. Wydaje się, że uznanie bądź odmowa uznania naukowości danej wypowiedzi powinny

³⁴ Projekt...

następować po naukowej weryfikacji w ramach naukowej polemiki (głosy, komentarze itp.) – drogą do tego nie musi być postępowanie dyscyplinarne³⁵.

W podobnym duchu swoją opinię sformułował J. Kosowski, pisząc, iż intencją przepisu jest zapewnienie szerszej swobody wyrażania poglądów w sytuacji, gdy dany czyn mógłby zostać uznany za przewinienie dyscyplinarne, np. w sytuacji negatywnego wpływu wypowiedzi nauczyciela akademickiego na postrzeganie uczelni³⁶.

Nieco inaczej ideę PWA przedstawiał P. Czarnek w mediach. Mówił on:

Nie przez przypadek dzisiaj przedmiotem postępowań wyjaśniających i dyscyplinarnych w zakresie przekonań światopoglądowych, filozoficznych i religijnych są przede wszystkim wypowiedzi przedstawicieli, których moglibyśmy nazwać naukowcami konserwatywnymi. Ja bym powiedział, że normalnymi. Jeżeli ktoś mówi, że małżeństwo to mężczyzna i kobieta, a rodzina to ojciec, matka i dzieci (...), a potem za to stawiany jest do odpowiedzialności dyscyplinarnej przed sądem dyscyplinarnym albo jest wszczynane przeciwko niemu postępowanie wyjaśniające, nie jest przypadkiem, że tego rodzaju osób to dotyczy. (...) Musimy to ukrócić, wprowadzając pakiet wolnościowy³⁷.

Przemysław Czarnek obiecywał, że „uwolni naukę”, broniąc przed uczelnianymi komisjami dyscyplinarnymi pracowników uniwersyteckich głoszących konserwatywne, narodowo-chrześcijańskie przekonania³⁸.

W istocie rzeczywisty cel PWA wydaje się zatem nieco inny od oficjalnie deklarowanego. Przywołane wcześniej wypowiedzi – tak w sprawie dyscyplinarnej, jak i w związku z nowelizacją PSWiN – pozwalają na sformułowanie tezy, iż ideą pakietu wolności akademickiej jest zagwarantowanie, obok innych wolności, również wolności sumienia. Ustawodawca, podobnie jak projektodawca, nie posługuje się co prawda terminem „klauzula sumienia”, wykorzystuje jednak tożsamą argumentację i wytycza treściowo poprzez art. 275 ust. 1a ustawy ten sam obszar ochrony³⁹. Należy więc przypomnieć, że pod pojęciem klauzuli sumienia kryje się „akceptowalna w systemie prawnym możliwość uchylenia się od powinności, której wykonanie rodzi konflikt sumienia, bowiem uznawane jest przez adresata obowiązku za moralnie naganne lub sprzeczne

³⁵ *Projekt...*

³⁶ J. Kosowski, w: *Ustawa...*, komentarz do art. 275, teza 12.

³⁷ *Min. P. Czarnek...*

³⁸ P. Januszewska, *Czarnek...*

³⁹ Zob. J. Kwaśniewski, M. Majkowska, *Wolność...*

z przekonaniem religijnym lub światopoglądowym”. Klauzula sumienia jest zatem uzewnętrznieniem sformułowanej przez sumienie normy postępowania, mającej charakter konkretny i subiektywny. W aspekcie negatywnym klauzula sumienia polega na tym, że podmiot nie podejmuje zachowania nakazanego, będąc absolutnie przekonany o słuszności swojej decyzji, która wypływa z głębokiego przekonania o pierwszeństwie jednych wartości nad innymi. Aspekt pozytywny umożliwia natomiast podjęcie zachowań co do zasady zakazanych, z uwagi na konieczność dania posłuchu normie moralnej⁴⁰. Jak powiedziała E. Pudziańska, komentując wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., K 12/14, na wolność sumienia może powołać się np. nauczyciel w sytuacjach, w których chodzi o przekazywanie informacji dotyczących antykoncepcji czy treści równościowych, farmaceuta przy wydawaniu środków antykoncepcyjnych⁴¹. Argumentacja apologetów PWA jest zbieżna z szeroką obroną instytucji klauzuli sumienia przeprowadzoną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 7 października 2015 r., K 12/14. Podkreślono w nim, iż w demokratycznym państwie prawnym: „wyrazem prawa do postępowania zgodnie z własnym sumieniem, a w konsekwencji także wyrazem wolności od przymusu postępowania wbrew własnemu sumieniu, jest klauzula sumienia (...). Wolność sumienia musi bowiem przejawiać się także w możliwości odmowy wykonania obowiązku nałożonego zgodnie z prawem z powołaniem się na przekonania naukowe, religijne lub moralne”. Trybunał Konstytucyjny bardzo wyraźnie zaznaczył, że: „wolność sumienia – w tym ten jej element, którym jest sprzeciw sumienia – musi być więc respektowana niezależnie od tego, czy istnieją przepisy ustawowe ją potwierdzające”, a klauzula sumienia to nie przywilej dla lekarzy, „gdyż wolność sumienia każdego człowieka jest kategorią pierwotną i niezbywalną, którą prawo konstytucyjne oraz regulacje międzynarodowe jedynie poręczają”. Chętnie stawia się tezę, że klauzula sumienia, jako uprawnienie konkretnej jednostki, pozwala zachować pluralizm, a jej brak może zmierzać do dyskryminacji wyznawców konkretnych wyznań, jak i konkretnych jednostek; klauzula sumienia pozwala chronić rdzeń wolności sumienia i wyznania, a bez niej ochrona nie może być skuteczna⁴².

⁴⁰ O. Sitarz, D. Bek, J. Hanc, *Wpływ...*, s. 62–63.

⁴¹ *Nauczyciel...*

⁴² M. Skwarzyński, *Orzecznictwo...*, s. 292–293.

5. Krytyka zasadności założeń przepisu

Projektodawca przekonuje, że środowisko akademickie sygnalizowało potrzebę wprowadzenia rozwiązań prawnych, które z jednej strony przeciwdziałałyby zagrożeniom dla wolności nauczania, badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a z drugiej – ograniczałyby skutki naruszania tych wolności⁴³. Jednak Rektor Uniwersytetu SWPS i członek Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich R. Cieślak zwracał uwagę, że: „jest to dyskusja o świecie akademickim bez jego udziału”. Wskazał, że ustawa nie jest wnioskiem środowiska akademickiego, tylko politycznego. Jak podkreślił, „nie ma danych o tym, że wolność akademicka jest zagrożona”⁴⁴. Radosław Giętkowski z aprobatą przywołuje stanowisko zespołu powołanego przez Prezydium KRASP z 20 maja 2021, że PWA: „nie tyle stanowi reakcję na problemy, które wystąpiły w obrębie systemu szkolnictwa wyższego, co prowadzi – w sposób sztuczny – do ich wykreowania”⁴⁵.

Proponowana nowelizacja ustawy uzyskała negatywne opinie praktycznie wszystkich ciał związanych ze środowiskiem akademickim; zwracano uwagę przede wszystkim na zbędność regulacji, ich upolitycznienie i wadliwą konstrukcję prawną. Autorom propozycji zarzucano użycie pojęć nieobecnych w polskim prawie lub niejasnych, a także – sprzeczny z deklarowaną intencją – zamiar ograniczenia autonomii instytucjonalnej uczelni przez ministerialną kontrolę tego, co i komu można mówić w akademii⁴⁶. W toku konsultacji tylko Ordo Iuris pozytywnie zareagowało na propozycję nowelizacji, uznając m.in. wprowadzenie przepisu art. 275 ust 1a za wysoce pożądane⁴⁷.

Krytycznie do projektu odniósł się Rzecznik Praw Obywatelskich. Ocenia on, iż:

Całkowite wyłączenie możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego z uwagi na głoszone poglądy może w praktyce oznaczać konieczność ochrony przez władze uczelni osób głoszących skrajne, niepoparte naukowymi dowodami przekonania. Debata naukowa zakłada posługiwanie się argumentacją o charakterze naukowym, a nie odwołującą się do przekonania

⁴³ Projekt...

⁴⁴ I. Pałczyńska, *Sejmowa...*

⁴⁵ R. Giętkowski, *Wpływ...*, s. 98.

⁴⁶ M. Zimniak-Hańajko, *Prawicowa...*; zob. też H. Izdebski, w: *Prawo...*, komentarz do art. 3, teza 2.

⁴⁷ W. Przebierała, M. Podlódowska, *Stanowisko...*; *Projekt...*

światopoglądowych czy też religijnych badacza. Posługiwanie się takimi, pozanaukowymi, argumentami stawia pod znakiem zapytania warsztat naukowy badacza. W tym kontekście to właśnie wolności, o których stanowi art. 73 Konstytucji RP, a nie wolność słowa, mają podstawowe znaczenie dla rozwoju nauki. Zgodzić się należy z powołanym wcześniej stanowiskiem Komitetu Etyki w Nauce Polskiej Akademii Nauk, zgodnie z którym „[n]ieporozumieniem i świadectwem niewiedzy jest nieodróżnianie metodologicznych rygorów rządzących prowadzeniem działalności naukowej od wolności słowa, którą cieszy się każdy obywatel. Błędem jest też nieodróżnianie roli społecznej naukowca od roli obywatela. To występując w roli obywatela, każda osoba ma prawo wyrażać swoje przekonania zgodnie ze swym najlepszym rozeznaniem i poszanowaniem takiego samego prawa każdej innej osoby. W ramach tej roli obywatela jest miejsce na wyrażanie swoich przekonań światopoglądowych, religijnych lub filozoficznych. Natomiast występowanie w roli naukowca nakłada obowiązek publicznego wypowiadania się w granicach wyznaczonych przez metodologiczne rygory właściwe reprezentowanej dyscyplinie naukowej”⁴⁸.

Krytycznie o nowelizacji wypowiedziała się także M. Zimniak-Hałajko. Wskazała, że jako badaczka ruchów społecznych dostrzega w projektowanych nowelizacjach przejaw przejęcia przez urzędujących polityków retoryki i metod działania organizacji biorących udział w wojnach kulturowych. W przekonaniu autorki „wolność akademicka” jest w proponowanych regulacjach przeddefiniowywana i instrumentalizowana w celu uzyskania silniejszej pozycji dla przekonań – zdaniem proponujących nowelizacje – społecznie pożytecznych. Marta Zimniak-Hałajko przekonuje, że idea wolności akademickiej nie stoi na straży interesów grup zawodowych, ale niezależności badań. To badaniom warto udzielić wsparcia i ochrony, nie „światopoglądom” jednostek czy grup⁴⁹. Iryna Degtyarova oraz P. Łuków opracowali prognozę sytuacji po wejściu w życie tzw. pakietu wolności akademickiej, wskazując mocne i słabe strony projektowanego wówczas rozwiązania. Do mocnych stron autorzy zaliczyli: troskę o wolność słowa, wolność prowadzenia badań naukowych i ogłaszania ich wyników, a także wolność nauczania, jednoznaczne przesądzenie, że wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego, wprowadzenie mechanizmów na poziomie ustawowym gwarantujących poszanowanie w uczelniach chronionej na gruncie art. 54 ust. 1 Konstytucji RP wolności słowa, zahamowanie prowadzenia niezasadnie zainicjowanej sprawy

⁴⁸ Pismo...

⁴⁹ M. Zimniak-Hałajko, *Prawicowa...*; zob. *Projekt...*

na jej wstępnym etapie; do słabych stron autorzy zaliczyli: mylne utożsamienie wolności określonej w art. 54 ust. 1 i art. 73 Konstytucji RP – utożsamianie zakresu treściowego terminu „wolność nauki” z zakresem treściowym terminu „wolność słowa” oraz niewłaściwe interpretowanie wolności nauczania, nieodróżnianie metodologicznych rygorów rządzących prowadzeniem działalności naukowej od wolności słowa, którą cieszy się każdy obywatel, nieodróżnianie roli społecznej naukowca od roli obywatela, posłużenie się nieostrym pojęciem przekonań religijnych, światopoglądowych i filozoficznych, pozwalającym na daleko idącą, swobodną interpretację⁵⁰. Jednak trudno nie zauważyć, że o ile mocne strony nowej regulacji to zestaw ogólnych twierdzeń, słabe strony i zagrożenia to konkretne zarzuty, które sprawiają, że mocne strony *de facto* się dezaktualizują. Warto także odnotować, że: „mocne strony i szanse pochodzą z Uzasadnienia do ustawy MEiN oraz opinii Instytutu Ordo Iuris”⁵¹. Wydaje się zaś, że przy opracowaniu analizy SWOT to autorzy powinni identyfikować mocne strony i szanse, a nie „kopiować” z opracowań apologetów danego rozwiązania.

Regulacja w takim kształcie musi też rodzić pytanie o wynikające z niego ograniczenia podmiotowe. Trudno znaleźć uzasadnienie, dlaczego zwolnienie z odpowiedzialności dyscyplinarnej oparte na wskazanych przesłankach nie dotyczy doktoranta i studenta oraz badacza naukowego Polskiej Akademii Nauk.

Dokonana diagnoza istoty omawianej regulacji jako *sui generis* klauzuli sumienia sprawia, że krytyka przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN musi być uzupełniona argumentacją przywoływaną przy postulacie zniesienia lub ograniczenia wspomnianej klauzuli, a formułowane wobec klauzuli sumienia zarzuty są w pełni aplikowalne odnośnie do *ratio legis* przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN. Należy więc powtórzyć, że zarzuty wobec klauzuli sumienia (w tym akademickiej) dotyczą czterech zasadniczych kwestii:

- a) całkowitego braku określoności sumienia, jego cech, a nawet autentyczności,
- b) podmiotowego i przedmiotowego zakresu klauzuli sumienia,
- c) niestabilności systemu prawnego oraz

⁵⁰ I. Degtyarova, P. Łuków, *Wartości...*, s. 91–92.

⁵¹ I. Degtyarova, P. Łuków, *Wartości...*, s. 91–92.

d) dyskryminacji osób trzecich, których dotyczą konsekwencje klauzuli sumienia jako współuczestników obrotu⁵².

W zdaniu odrębnym do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., K 12/14, dotyczącym klauzuli sumienia lekarzy, S. Biernat zasygnalizował: „Powstaje jednak pytanie o dopuszczalność odwoływania się do sprzeciwu sumienia przez osoby wykonujące inne zawody. Jedynie przykładowo można wymienić farmaceutów, nauczycieli, dziennikarzy, sprzedawców albo urzędników, ale krąg zawodów wchodzących w grę jest znacznie szerszy. Jest oczywiste, że szerokie i pozostawione uznaniu poszczególnych osób korzystanie z klauzuli sumienia mogłoby prowadzić do niepewności prawnej czy wręcz do chaosu i byłoby niebezpieczne dla ładu społecznego”⁵³. Klauzula sumienia nauczycieli akademickich nie pozwala na zagwarantowanie każdej osobie studiującej w szkole wyższej wysokiego standardu akademickiego, a w przyszłości – najwyższej jakości merytorycznej jej usług.

Mariusz Wieczorek słusznie zauważa, że prawda nie może stać się ofiarą chęci zysku czy próżnej chwały⁵⁴. Należy dodać, że prawda nie może stać się ofiarą przekonań religijnych oraz ofiarą ochrony tych przekonań. Klauzula sumienia, wolność sumienia nie może prowadzić do tworzenia lub przekazywania fałszywej nauki⁵⁵.

Przeprowadzona w tej części analiza pozwala na sformułowanie wniosku o niedopuszczalności klauzuli sumienia lub konstrukcji prawnych ukształtowanych na wzór klauzuli sumienia (m.in.) w przypadku działalności badawczej i dydaktycznej.

6. Charakter normatywny konstrukcji art. 275 ust. 1a PSWiN

W piśmiennictwie można również odnotować spory co do charakteru prawnego omawianej regulacji. *Ordo Iuris* w swojej opinii o projekcie nowelizacji przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN określa jako „negatywną definicję przewinienia dyscyplinarnego”⁵⁶.

⁵² Szerzej O. Sitarz, *Postulat...*, s. 6–31.

⁵³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r., K 12/14, s. 56.

⁵⁴ M. Wieczorek, *Aksjologia...*, s. 92.

⁵⁵ D. Turek, *Fake science...*, s. 11–21. Autor wskazuje m.in., że fałszywa nauka, kreując złudne przekonanie o prawdziwości pewnych tez, silnie oddziałuje na postępowanie nie tylko zwykłych obywateli, ale również decydentów politycznych i biznesowych.

⁵⁶ W. Przebierała, M. Podłodowska, *Stanowisko...*

Paweł Czarnecki wyłączenie odpowiedzialności dyscyplinarnej, której przesłanki zostały wskazane w analizowanym przepisie, nazywa kontratypem aksjologicznym. W opinii autora po wprowadzeniu wskazanego przepisu hipotetycznie wystarczy, że nauczyciel akademicki w toku postępowania wykaże, iż jego zachowanie było motywowane wyznawaniem przez niego światopoglądem, i będzie w wielu przypadkach bezkarny. Paweł Czarnecki dodaje, że w przypadku wskazanym w art. 275 ust. 1a PSWiN sytuacja kontratypowa może mieć miejsce, jeśli nauczyciel akademicki, korzystając z konstytucyjnej wolności słowa, wolności sumienia czy wolności wyrażania poglądów, podczas prowadzenia zajęć dydaktycznych wyrazi zupełnie sprzeczny z osiągnięciami nauki pogląd (wskazując jako przykład wypowiedzi: „dzieci powstałe w wyniku procedury in vitro częściej rodzą się z wadami genetycznymi; pedofilia niesie ze sobą szereg korzystanych zmian dla dzieci; kreacjonizm jest jedyną wartościową koncepcją powstania człowieka; szczepienia doprowadziły do większej liczby zgonów niż przypadków uratowania życia ludzkiego; zaprzeczanie zjawisku Holokaustu”)⁵⁷. Zdaniem M. Kaczmarczyka i J. Kila, mając na uwadze, iż przekonanie to utrwalony stosunek do jakiegoś zagadnienia, który jest oparty na subiektywnym przeświadczeniu o prawdziwości lub słuszności czegoś, ale też stosunek emocjonalny do czegoś, z ochrony, jaką zapewnia art. 275 ust. 1a PSWiN, będą korzystała te wypowiedzi nauczycieli akademickich, które jako wypowiedzi ocenne (wartościujące) będą oparte na aksjologicznym przekonaniu autora co do słuszności głoszonego poglądu religijnego, światopoglądowego lub filozoficznego, lub jako wypowiedzi deskryptywne będą oparte na przeświadczeniu autora co do prawdziwości owego faktu mieszczącego się w sferze problematyki religijnej, światopoglądowej lub filozoficznej⁵⁸.

Z kolei R. Giętkowski wskazuje, że art. 275 ust. 1a PSWiN nie jest kontratypem, lecz raczej „zbędnym *superfluum*”. Opisane w tym przepisie zachowanie nie stanowi bowiem przewinienia dyscyplinarnego, jeśli jest zgodne z innymi normami i zasadami etyki, zaś sam przepis nie dotyczy sytuacji kontratypowej⁵⁹.

⁵⁷ P. Czarnecki, *Kontratyp...*, s. 10–14.

⁵⁸ M. Kaczmarczyk, J. Kil, *Odpowiedzialność...*, s. 270–272.

⁵⁹ R. Giętkowski, *Wpływ...*, s. 107.

Należy przychylić się do ostatniego z zaprezentowanych stanowisk.

Trzeba się zgodzić z tezą, że w ramach spójnego i koherentnego modelu przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej, wiążącej się z wymierzeniem represji, niezbędne jest przyjęcie matrycy normatywnej, która obejmuje przesłanki tejże odpowiedzialności. Nie budzi także wątpliwości systemowa przynależność odpowiedzialności dyscyplinarnej do prawa represyjnego (penalnego), co nadaje temu reżimowi charakter progwarancyjny⁶⁰. Do przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej należy zatem zaliczyć czyn, który jest bezprawny dyscyplinarnie, a więc niezgodny z przepisami o odpowiedzialności dyscyplinarnej, społecznie szkodliwy i zawiniony. Powyższe przesłanki muszą być spełnione łącznie, aby pociągnąć osobę do odpowiedzialności dyscyplinarnej⁶¹. Z perspektywy omawianych zagadnień należy wyodrębnić dwie kwestie. Po pierwsze, tak jak w prawie karnym z istoty czynu wynika, że poglądy, zamiary, myśli nie mogą być podstawą odpowiedzialności karnej, tak z istoty przewinienia dyscyplinarnego wynika, że tożsame akty ludzkiej aktywności nie mogą być podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej. Po drugie, mówiąc o czynie zabronionym (w postaci deliktu dyscyplinarnego), należy uwzględnić takie zachowanie, które narusza reguły postępowania z dobrem prawnym. Należy zatem uznać (dążąc do maksymalnej konkretyzacji w jego określeniu), iż dobrem prawnym stanowiącym *ratio legis* przepisu art. 275 PSWiN jest suma informacji o aktualnych wynikach badań naukowych (wiedza naukowa), zaś reguły postępowania to rzetelnie ich ustalanie, dokumentowanie, konfrontowanie z innymi wynikami i całościowe prezentowanie. Takie ujęcie dobra prawnego jest zaś efektem rozróżniania dwóch aspektów działalności akademickiej i wywodzonych dwóch postaci wolności.

Wolność badań naukowych i nauczania to dwa odrębne pojęcia, których przesłanki muszą być odmienne kształtowane⁶². Zatem nie można

⁶⁰ K. Łakomy, *Status...*, s. 164–167.

⁶¹ R. Giętkowski, *Odpowiedzialność...*, s. 184. Wypada dodać, że – jak słusznie stwierdził Trybunał Konstytucyjny – każda odpowiedzialność represyjna musi odwoływać się do tej przesłanki zarzucalności, jaką jest możliwość zgodnego z prawem zachowania; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 3 listopada 2004 r., K 18/03.

⁶² Widać to wyraźnie np. na tle Konstytucji z 1921 r. (ustawa z 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267) – art. 117: „Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne. Każdy obywatel ma prawo nauczać, założyć szkołę lub zakład wychowawczy i kierować nimi, skoro uczyni zadość warunkom,

twierdzić, że: „wolność badań naukowych i nauczania⁶³ są ściśle związane z wolnością wyrażania poglądów (art. 54 Konstytucji), ponieważ stanowią jej formę”⁶⁴. Wolność badań naukowych to wolność od nieuzasadnionej, a więc arbitralnej ingerencji w decyzje dotyczące rozpoczęcia i prowadzenia badań w danej dziedzinie (choć przedmiotem dyskusji jest, czy istotnie w każdej dziedzinie, o czym niżej), wyboru przedmiotu badań, wyboru miejsca prowadzenia badań naukowych, określenia metod badań naukowych, ogłaszania ich wyników w trakcie trwania badań, a więc wyboru sposobu prezentacji wyników badań oraz rozpowszechniania uzyskanych w trakcie badań informacji i wiedzy we wszelkiej formie, a także swoboda rezygnacji z prezentowania uzyskanych wyników badań, jak i swoboda współpracy z partnerami⁶⁵. Przy czym jako naukę autorzy – za orzecznictwem niemieckim – definiują: „działalność, którą z punktu widzenia treści i formy należy postrzegać jako poważną i planową próbę ustalenia (poznania) prawdy”⁶⁶. Obecny jednak postęp naukowy wraz z zagrożeniami, jakie niekiedy ze sobą niesie, dowodzi potrzeby stawiania nieskrępowanej wolności badań naukowych pewnych granic, a więc jej reglamentacji. Powszechnie podkreśla się natomiast, że ograniczenia omawianej wolności muszą mieć charakter wyjątkowy i powinny być poddawane ocenie wyłącznie z punktu widzenia kryteriów merytorycznych. Ponadto, pomimo niewątpliwego związku wolności nauki oraz wolności wypowiedzi (wyrażania poglądów), „zakres prawnie niezbędnych ograniczeń korzystania z wolności nauki powinien być często węższy, aniżeli w wypadku korzystania z wolności przekonań (np. gdy chodzi o swobodę publikowania określonych poglądów lub informacji)”⁶⁷. Natomiast zakres wolności nauczania obejmuje swobodę określania przedmiotu nauczania, swobodę określenia formy,

w ustawie przepisany, w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do Państwa. Wszystkie szkoły i zakłady wychowawcze, zarówno publiczne jak i prywatne, podlegają nadzorowi władz państwowych w zakresie, przez ustawy określonym”.

⁶³ Artykuł 73 Konstytucji: „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”.

⁶⁴ S. Jarosz-Żukowska, Ł. Żukowski, *Wolność...*, s. 713.

⁶⁵ S. Jarosz-Żukowska, Ł. Żukowski, *Wolność...*, s. 723 i przywołany przez autorów: J. Sobczak, *Wolność...*, s. 110.

⁶⁶ S. Jarosz-Żukowska, Ł. Żukowski, *Wolność...*, s. 723.

⁶⁷ S. Jarosz-Żukowska, Ł. Żukowski, *Wolność...*, s. 726.

treści i metod nauczania (uwzględniając kompetencje właściwych organów), czasu, a niekiedy miejsca nauczania, jak również swobodę poszukiwania, otrzymywania, pozyskiwania i rozpowszechniania informacji i idei wszelkiego rodzaju oraz we wszelkiej formie, a także swobodę współpracy z partnerami. W przypadku wolności nauczania szczególne znaczenie ma kwestia ochrony odbiorców procesu nauczania przed przekazywaniem im fałszywej wiedzy. Komitet Praw Człowieka zauważył: „wpływ wywierany przez nauczycieli może uzasadnić ograniczenia mające na celu zapewnienie, że system szkolny nie będzie legitymować poglądów szerzących dyskryminację”. Autorzy słusznie konstatują, że z zasadą ochrony odbiorców procesu nauczania wiąże się także pytanie o prawo nauczyciela do wyrażania swoich poglądów politycznych lub religijnych, jak również o to, na ile nauczanie ma być niezależne światopoglądowo. Odpowiedź na to pytanie – w przekonaniu autorów – uzależniona jest w dużym stopniu od dziedziny nauki⁶⁸. Wydaje się jednak, że należy sformułować jedną odpowiedź na pytanie postawione przez S. Jarosz-Żukowską oraz Ł. Żukowa – zawsze nauczyciel ma prawo do wyrażania swoich poglądów, o ile zaznaczy, że są to jego poglądy (a nie naukowa prawda) i inni naukowcy prezentują inną ocenę omawianych lub przebadanych zdarzeń. Czymś innym jest bowiem wyrażanie swoich przekonań z zaznaczeniem, że są to przekonania danej osoby, czymś innym nadawanie własnym przekonaniom statusu prawdy, jedynej prawdy, słusznej prawdy itp.

Rekonstrukcja reguł postępowania z dobrem prawnym w postaci wiedzy naukowej zarówno w zakresie prowadzenia badań naukowych, jak i działalności edukacyjnej musi zatem uwzględniać istotę wolności akademickiej w dwóch wyróżnionych aspektach. Wytycznych dla odtworzenia reguł dostarczają stosowne akty prawne, judykatura, a także wypowiedzi przedstawicieli nauki. Warto zatem skrótowo zauważyć, iż w europejskich Rekomendacjach w sprawie statusu nauczycieli akademickich⁶⁹ uznano, iż nauczyciele akademicy mają prawo nauczać, nie podlegając żadnym formom ingerencji, o ile respektują uznane zasady zawodowe, a w szczególności zasadę odpowiedzialności zawodowej oraz rygoryzm intelektualny w zakresie norm i metod kształcenia

⁶⁸ S. Jarosz-Żukowska, Ł. Żukowski, *Wolność...*, s. 736–739.

⁶⁹ Rekomendacja...

(rekomendacja 28). Nauczyciele akademicy mają prawo prowadzić badania, nie podlegając żadnym formom ingerencji lub restrykcji, o ile respektują uznane zasady odpowiedzialności zawodowej oraz uznane na szczeblu krajowym i międzynarodowym zawodowe zasady rygorystyki intelektualnego, naukowego i moralnego w dziedzinie badań (rekomendacja 29). W szczególności swobody akademickie zobowiązują każdego nauczyciela akademickiego do opierania prac badawczych i studiów na szczerym poszukiwaniu prawdy, respektowania zasady dowodu, bezstronności rozumowania oraz uczciwości sprawozdania (rekomendacja 34).

Nie mniej istotne są regulacje PSWiN. W jej preambule wskazano, iż dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie jest szczególnie szlachetną działalnością człowieka, a nauka odgrywa fundamentalną rolę w tworzeniu cywilizacji. Podstawą funkcjonowania szkolnictwa wyższego jest zatem zasada, iż każdy uczony ponosi odpowiedzialność za jakość i rzetelność prowadzonych badań oraz za wychowanie młodego pokolenia. Źródłem aksjologicznym nauki i szkolnictwa wyższego – zgodnie z preambułą – jest zatem dążenie do poznania prawdy i przekazywanie wiedzy z pokolenia na pokolenie oraz fundamentalna rola nauki w tworzeniu cywilizacji⁷⁰. Wyrażone zaś w preambule pryncypia wyznaczają kontekst interpretacji przepisów poświęconych misji systemu szkolnictwa wyższego i nauki oraz wolności nauczania, twórczości artystycznej, badań naukowych oraz autonomii uczelni⁷¹.

Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z 22 września 2017 r., III APa 15/17, jako zachowanie uchybiające godności nauczyciela akademickiego określił: „zachowanie niegodne, sprzeczne ze standardami aksjologicznymi, składającymi się na etos nauczyciela akademickiego i to nie tylko w sferze zawodowej, ale także w działalności publicznej i życiu prywatnym. Normy etyczne wiążące nauczyciela akademickiego zgodnie z Kodeksem Etyki Pracownika Naukowego odzwierciedlają wartości, które są ważne dla środowiska akademickiego, jak dążenie do prawdy, rzetelność, wiarygodność, sprawiedliwość w ważnych ocenach, dbanie o dobre imię i wizerunek uczelni, poszanowanie godności drugiego człowieka”⁷².

⁷⁰ K.J. Kaleta, w: *Prawo...*, s. 4.

⁷¹ K.J. Kaleta, w: *Prawo...*, s. 5.

⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 września 2017 r., III APa 15/17.

Ryszard Kleszcz słusznie konstatuje, że profesor, który proponuje pewne wartościowanie, czy szerzej, wskazuje na własne preferencje w kwestiach spornych, jest niejako zobowiązany do zaznaczenia, że kwestie te mają właśnie sporny charakter, a jego własny akces na rzecz jednego ze stanowisk nie jest jedynym dopuszczalnym wyborem. W tej kwestii można zresztą powiedzieć, że także tutaj właściwe przygotowanie metodologiczne słuchaczy winno ich wyposażyć w umiejętność adekwatnej oceny takiego stanowiska⁷³. Henryk Samsonowicz pisząc o roli nauki i naukowców, podkreśla: „Nie sposób przyjąć poglądu, że wiedza dana jest raz na zawsze. (...) Obowiązkiem uczonych jest prowadzenie dyskusji, polemiki, bez których nie ma postępu w nauce. (...) służebność wobec społeczeństwa polega zatem na rzetelnym przedstawianiu stanu wiedzy, na zgłaszaniu wątpliwości, na wyróżnianiu tego, co już wiemy od treści, które chcemy dopiero poznać”⁷⁴. Zaś niemal 50 lat temu F. Znaniecki proponował:

Nazwijmy „uczonymi” osoby, które w przekonaniu swych kręgów i swoim własnym mają specjalny obowiązek „uprawiania” wiedzy, tj. stałego (choć oczywiście nie nieprzerwanego w czasie) wykonywania jednej lub kilku następujących czynności: utrwalanie systemów wiedzy dla własnego i cudzego użytku w sposób dostępny innym ludziom; przekazywanie systemów wiedzy innym ludziom przez nauczanie lub publikację; krytyczne sprawdzanie systemów wiedzy; obrona systemów wiedzy przed ujemną krytyką; włączanie do systemów wiedzy nowych prawd lub usuwanie z nich dawnych prawd; doskonalenie strukturalne systemów wiedzy lub ich przebudowa; tworzenie nowych systemów wiedzy⁷⁵.

Rzetelność naukowa jest jądrem statusu działalności badawczej; jego istotą. Bez rzetelności działania uczonych można określić jako quasi-naukowe lub pozornie naukowe (a we współczesnym języku patonaukowe). Prezentowanie zaś wyników – zwłaszcza na płaszczyźnie edukacyjnej – musi być całościowe, wieloaspektowe i kontekstowe⁷⁶.

⁷³ R. Kleszcz, *Nauczyciel...*, s. 94.

⁷⁴ H. Samsonowicz, *Společna...*, s. 10.

⁷⁵ F. Znaniecki, *Společne...*, s. 117.

⁷⁶ Formułowany jest także postulat dotyczący obiektywizmu. Barbara Pabjan słusznie jednak zauważa: „Nauce przypisuje się szczególne walory: mówi się, że jest obiektywna. Ale co to właściwie oznacza – jaka wiedza jest obiektywna? Jedną z koncepcji głosi, że wiedza naukowa zyskuje walor obiektywności w procesie intersubiektywnej kontroli. W języku socjologii gwarantem obiektywności jest więc kontrola społeczna środowiska naukowego. Obiektywizm wiedzy naukowej jest względny, co oznacza, że jest ograniczony parametrami czasowo-przestrzennymi (społeczno-kulturowo-historycznymi). Dana wiedza jest obiektywna na danym etapie rozwoju, zgodna z systemem przekonań grupy, która uważa ją za obiektywną” – B. Pabjan, *Czy wiedza...*

Ostatecznie, mając na uwadze punkt wyjścia prowadzonej analizy (czyli prezentowanie własnych przekonań w ramach akademickiej działalności edukacyjnej) oraz przesłanki uznania deliktu dyscyplinarnego, można wskazać trzy różne zachowania oraz ich prawne wartościowanie w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej:

- 1) posiadanie i w określonych sytuacjach prezentowanie własnych przekonań, które nie jest czynem,
- 2) prezentowanie własnych przekonań (nawet niepodzielanych przez większość⁷⁷) jako jednej z możliwych interpretacji, teorii, obok innych teorii, poglądów, a wszystko w oparciu na wynikach badań, które jest czynem pierwotnie legalnym; zgodny z regułami postępowania z dobrem prawnym; w tym obszarze mieści się zakres przepisu art. 275 ust. 1a ustawy, stanowiąc *superfluum* ustawowe,
- 3) prezentowanie własnych przekonań jako jedynej (lub jedynej właściwej) interpretacji, teorii, bez przywołania innych teorii, poglądów, bez wskazania wyników badań, które stanowi czyn zabroniony, niezgodny z regułami postępowania z dobrem prawnym; którego bezprawności nie wyłącza art. 275 ust. 1a PSWiN⁷⁸; natomiast w nadzwyczajnych sytuacjach może stanowić okoliczność wyłączającą bezprawność lub winę, gdyż nie ma przeszkód konstytucyjnych do uznania, że kontratypy i ekskulpanty w obszarze odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą mieć charakter pozaustawowy.

Na marginesie należy zaznaczyć, że pewnym modyfikatorem odpowiedzialności dyscyplinarnej może być stopień społecznej szkodliwości, przy uwzględnieniu przepisu art. 294 ust. 3 pkt 1 PSWiN.

7. Podsumowanie i postulat *de lege ferenda*

Reasumując powyższe rozważania, należy podkreślić, że wprowadzona zmiana i nowy przepis art. 275 ust. 1a PSWiN nie zwalniają nauczyciela akademickiego od mówienia prawdy i przekazywania wiedzy studentom. Wierząc w Boga katolickiego, nauczyciel akademicki będzie miał

⁷⁷ Zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 28 sierpnia 1998 r. w sprawie Hertel p. Szwajcarii, skarga nr 25181/94, w którym wskazano, że w szczególności za nieuzasadnione należałoby uznać ograniczenie wolności prezentowania opinii przez naukowca tylko do tych, które są powszechnie akceptowalne – za: Pismo...

⁷⁸ Odmiennie M. Kaczmarczyk, J. Kil, *Odpowiedzialność...*, s. 243.

prawo powiedzieć, że on jest zwolennikiem małżeństwa monogamicznego heteroseksualnego, ponieważ takie są jego przekonania, a będący wyznania mormońskiego nauczyciel akademicki będzie miał prawo powiedzieć, że jest zwolennikiem małżeństwa poligamicznego, ponieważ takie są jego przekonania. Jednak żaden z nich, nawet w świetle art. 175 ust. 1a ustawy, nie będzie mógł powiedzieć, że przywołana wizja rodziny jest jedyną normalną rodziną. Czymś innym są bowiem głoszone przekonania, czymś innym wadliwy proces przekazywania wiedzy – operujący fałszem, dyskryminacją, narzucaniem pewnych zapatrywań. I chyba można zaryzykować tezę, że nikt nie chciałby trafić na lekarza kształconego przez wyznawcę wiary przekonanego, że grzechem jest dokonywanie transfuzji krwi lub szczepienia (ze względu na skład szczepionki niezgodny z nauczaniem Kościoła, do którego należy).

Jeśli zgodzimy się z tezą, że: „aby normy etyczne przyjęte dla zawodu nauczyciela akademickiego były realizowane i stosowane w codziennym życiu zawodowym, ważne staje się określenie konsekwencji ich naruszenia”⁷⁹, to musimy uznać wadliwość rozwiązań prawnych bezzasadnie zwalniających z odpowiedzialności dyscyplinarnej. Trudno nie podzielić poglądu, że odpowiedzialność dyscyplinarna opiera się na specyficznym uzasadnieniu, a źródłem legitymizacji tego rodzaju odpowiedzialności jest przekonanie, że z daną rolą zawodową i jej społecznym statusem wiążą się wyższe zobowiązania moralne niż w przypadku innych zawodów. Fundamentem tej odpowiedzialności jest przy tym akceptacja głównych zasad etycznych konstytuujących kulturę danej korporacji, wspólnoty zawodowej czy organizacji⁸⁰. Należy dodać, że to właśnie te zasady, kształtujące szczególne obowiązki osób należących do danej grupy, pozwalają na osiągnięcie celów i funkcji powiązanych z danym zawodem. Ponadto realne wypełnianie zadań opiera się na zaufaniu społecznym, bez którego efekty pracy danej grupy zawodowej są fikcyjne lub niewielkie (w porównaniu do możliwych do osiągnięcia).

Wydawać by się mogło, że omówiony charakter prawny przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN, jako *superfluum* ustawowego, zwalnia z konieczności kolejnej nowelizacji ustawy w celu derogowania zbędnego przepisu. Poprzestać by można na konstatacji, iż mamy do czynienia z ostatecznie

⁷⁹ D. Nowak, *Odpowiedzialność...*, s. 117.

⁸⁰ M. Kaczmarczyk, J. Kil, *Odpowiedzialność...*, s. 42.

zadziwiającym zabiegiem legislacyjnym – ustanowieniem (z założenia) kontratytu wtórnie legalizującego zachowanie, które co do zasady jest legalne. Jednak nie można się do tego ograniczyć. Sformułować należy postulat *de lege ferenda* – **konieczne jest uchylene przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN**. Istnienie omawianego przepisu w porządku prawnym nie- sie bowiem za sobą wiele negatywnych konsekwencji. Przede wszystkim wprowadza zamęt w systemie prawa, może wywołać błędne przekonanie o bezkarności określonych zachowań, co może zwiększyć sceptycyzm wobec nauki, zaś przepisy procesowe mogą paraliżować postępowania dyscyplinarne. Ponadto w przypadku zastosowania analizowanego przepisu interesy pokrzywdzonego (naruszone przekonaniem nauczyciela akademickiego) nie zostaną adekwatnie zaspokojone w postępowaniu dyscyplinarnym (lub mediacyjnym prowadzonym w ramach tego postępowania), a brak możliwości ukarania nauczyciela akademickiego może „zmusić” pokrzywdzonego do sięgnięcia po odpowiedzialność karną lub cywilną. Wskazane potencjalne i rzeczywiste szkody stanowią argumenty za uchynieniem przepisu art. 275 ust. 1a PSWiN.

Spółeczeństwo oparte na wiedzy winno cenić informacje dostarczane przez naukę jako szczególne dobro. Wymaga to niewątpliwie poszanowania wartości rozumu⁸¹. Sektor szkolnictwa wyższego zajmuje wyjątkową pozycję na styku edukacji, badań naukowych i innowacji, służąc społeczeństwu i gospodarce⁸². Niezależnie od rodzaju badań nauka wywiera ogromny wpływ społeczny, chociaż niekiedy nazywa się go inaczej: społeczną rolą nauki, społeczną użytecznością nauki, społecznym znaczeniem nauki, wpływem badań naukowych na środowiska pozanaukowe⁸³. Bez jej istnienia i rozwoju nie jest możliwy rozwój społeczeństwa i dotrzymywanie kroku wyzwaniom współczesności. To oznacza, że wolność akademicka musi opierać się na rygorystycznych standardach naukowych i zawodowych, poszanowaniu praw innych osób, etycznym postępowaniu oraz świadomości wpływu badań na człowieka i jego środowisko⁸⁴ i nie ma w niej miejsca na akademicką klauzulę sumienia.

⁸¹ W. Macek, *Rola...*, s. 355.

⁸² *Inicjatywy...*

⁸³ M. Żemigala, *Spoleczna...*, s. 12.

⁸⁴ Zatręcznik...; Komunikat...

Streszczenie

Jednym z pierwszych efektów działania art. 275 ust. 1a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce było umorzenie 5 września 2022 r. postępowania dyscyplinarnego w sprawie prof. Ewy Budzyńskiej przez Komisję Dyscyplinarną przy Ministrze Edukacji Narodowej. W opracowaniu przyjęto nieco odmienną od tradycyjnej strukturę rozważań ze względu na swoistą dwuczłonowość zagadnień. W pierwszej części omówiona zostanie sprawa dyscyplinarna prof. Budzyńskiej oraz propozycja oceny jej wypowiedzi w świetle przepisów PSWiN sprzed wprowadzenia pakietu wolności akademickiej, w drugiej części zostaną omówione nowo wprowadzony przepis art. 275 ust. 1a ustawy wraz z krytyczną analizą założeń przepisu, jego charakter prawny, a także negatywne konsekwencje nowelizacji w analizowanym zakresie. Rozgłos medialny niniejszej sprawy, jej znaczenie, podkreślane zarówno przez władze, przedstawicieli Kościoła, jak i szereg publicystów, każe raz jeszcze spojrzeć na uzasadnienie, charakter prawny i zakres przepisu art. 275 ust. 1a ustawy PSWiN z perspektywy jednej sprawy dyscyplinarnej. Należy zaznaczyć, że wspomniany kasus jest tylko punktem wyjścia dalszych analiz, które zostaną przeprowadzone przy zastosowaniu klasycznych metod interpretacji prawa polegających na wykładni tekstu prawnego, ustalenia jego *ratio legis*, wykazania jego nieracjonalności i sformułowaniu postulatu *de lege ferenda*. Przeprowadzona analiza pozwoliła na sformułowanie następujących wniosków: przepis art. 275 ust. 1 wspomnianej ustawy, stanowiąc ustawowe *superfluum*, jest swego rodzaju akademicką klauzulą sumienia, jego obecność w systemie prawnym wywołuje lub może wywołać wiele negatywnych konsekwencji, stąd postulat jego usunięcia.

Słowa kluczowe

wolność akademicka, akademicka klauzula sumienia, akademicka odpowiedzialność dyscyplinarna, przewinienie dyscyplinarne

Summary

One of the first outcomes of implementing Article 275 section 1a of the Law on Higher Education and Science was the termination of disciplinary proceedings against Professor Ewa Budzyńska by the Disciplinary Committee of the Minister of National Education on 5 September 2022. Due to the peculiar dual nature of the issues under analysis, the study adopts a slightly different structure of consideration from the traditional one. The first part discusses the disciplinary case of Professor Ewa Budzyńska and attempts to assess her comments in the light of the provisions of the Law on Higher Education and Science prior to the introduction of the academic freedom clause. The second part offers a critical analysis of the newly introduced Article 275 section 1a, focusing on its assumptions, legal nature, and the negative consequences arising from the amendment. The considerable public attention surrounding the case—as well as the significance attributed to it by the state authorities, Church representatives, and a number of publicists—warrants a re-examination of the rationale, legal nature and scope of Article 275 section 1a through the lens of a single disciplinary case. This case provides a basis for further analysis using

classical methods of legal interpretation, including textual analysis, the identification of the provision's *ratio legis*, a demonstration of its internal inconsistencies, and formulation of a *de lege ferenda* proposals. The analysis led to the following conclusions: Article 275 section 1a constitutes a statutory superfluity and functions as a sort of academic conscience clause. Its presence in the legal system results in, or has the potential to result in, numerous negative consequences; thus there is a call for its removal.

Keywords

academic freedom, academic conscience clause, academic disciplinary liability, disciplinary misconduct

Bibliography

- „Obrona wolności słowa”. Petycja w sprawie prof. Ewy Budzyńskiej, „polskieradio24.pl” z 19 stycznia 2020 r., <https://polskieradio24.pl/artukul/2438528,obrona-wolnosci-slowa-petycja-w-sprawie-prof-ewy-budzynskiej>.
- Arcybiskup Metropolita Katowicki wraz z Radą Społeczną udzielili wsparcia prof. Ewie Budzyńskiej, „radiomaryja.pl” z 17 stycznia 2020 r., <https://www.radiomaryja.pl/informacje/arcybiskup-metropolita-katowicki-wraz-z-rada-spoleczna-udzielili-wsparcia-prof-ewie-budzynskiej/>.
- Bałaaban A., *Metody badawcze w naukach prawnych – bieżące refleksje*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2024, nr 4, <https://doi.org/10.15804/ppk.2024.04.09>.
- Brzozowski W., *Efekt mrozący*, „Przegląd Konstytucyjny” 2023, nr 4, <https://ejournals.eu/czasopismo/przeglad-konstytucyjny/artukul/efekt-mrozacy>.
- Czarnecki P., *Kontratyp aksjologiczny z art. 275 ust. 1a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jako przejaw patologii legislacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym wobec nauczycieli akademickich*, „Forum Polityki Kryminalnej” 2023, vol. 2 (6), <https://journals.us.edu.pl/index.php/FPK/article/view/15596>.
- Degtyarova I., Łuków P., *Wartości i wolności w szkolnictwie wyższym. Trendy rozwojowe w zakresie etyki w nauce oraz rzetelności badawczej: prognoza na okres 2025–2030*, w: *Trendy, modele i perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce: 2021–2025 z projekcją do roku 2030*, red. J. Woźnicki, Gliwice 2022, https://frp.org.pl/images/publikacje/publication/krasp_2022.pdf.
- Dudała J., *Studenci pro-LGBT poskarżyli się na śląskiego socjologa rodziny*, „wiara.pl” z 10 stycznia 2020 r., <https://rodzina.wiara.pl/doc/6098665.Studenci-pro-LGBT-poskarzyli-sie-na-slaskiego-socjologa-rodziny>.
- Ewa Budzyńska, Wikipedia, https://pl.wikipedia.org/wiki/Ewa_Budzy%C5%84ska, dostęp: 21 sierpnia 2024 r.
- Garlicki L., w: *Konstytucja. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013.
- Giętkowski R., *Wpływ tzw. pakietu wolności akademickiej na odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich*, w: *Odpowiedzialność dyscyplinarna prawników i nauczycieli akademickich*, red. M. Wieczorek, J. Smarż, S. Patyra, Radom 2022.

- Inicjatywy w dziedzinie szkolnictwa wyższego, „europa.eu”, <https://education.ec.europa.eu/pl/education-levels/higher-education/about-higher-education>, dostęp: 21 sierpnia 2024 r.
- Izdebski H., w: *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. H. Izdebski, J.M. Zieliński, LEX 2023.
- Jabłoński M., *Wolności z art. 73 Konstytucji RP*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Januszewska P., *Czarnek ogłosił Pakiet Wolności Akademickiej. Czy można już zapraszać płaskoziemców?*, „krytykapolityczna.pl” z 11 grudnia 2020 r., <https://krytykapolityczna.pl/kraj/czarnek-pakiet-wolnosci-akademickiej-ostolski-komentarz/>.
- Jarosław Gowin reaguje na rezygnację prof. Budzyńskiej. „Nie pozwolimy na cenzurę”, oprac. P. Białczyk, „wp.pl” z 19 stycznia 2020 r., <https://wiadomosci.wp.pl/jaroslaw-gowin-reaguje-na-rezygnacje-prof-budzynskiej-nie-pozwoimy-na-cenzure-6469268351961217a>.
- Jarosz-Żukowska S., Żukowski Ł., *Wolność badań naukowych i nauczania*, w: *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014.
- Kaczmarczyk M., Kil J., *Odpowiedzialność dyscyplinarna nauczycieli akademickich w polskim porządku prawnym*, Sosnowiec 2023.
- Kaleta K.J., w: *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. A. Jakubowski, Warszawa 2023.
- Kaliszewski A., Żyrek-Horodyska E., *Kilka uwag o metodach analizy tekstów dziennikarskich*, w: *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdżiarz, A. Hess, Kraków 2018.
- Kleszcz R., *Nauczyciel akademicki: neutralność czy aksjologiczne zaangażowanie?*, „Etyka” 2011, nr 44, <https://etyka.uw.edu.pl/index.php/etyka/issue/view/54>.
- Kodeks etyki nauczycieli i pracowników niepedagogicznych Zespołu Szkół w Birczy, <https://zsbircza.szkolnastrona.pl/p,128,kodeks-etyki-nauczycieli-i-pracownikow-niepedagogicznych-zespolu-szkol-w-birczy>.
- Kołodziej B., *Gowin zapowiada nowelę Konstytucji dla Nauki. Ma zapewnić ochronę wolności wypowiedzi*, „bankier.pl” z 20 stycznia 2020 r., <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Gowin-zapowiada-nowele-Konstytucji-dla-Nauki-Ma-zapewnic-ochrone-wolnosci-wypowiedzi-7806608.html>.
- Komunikat Rzymski z 19 listopada 2020 r., <https://www.gov.pl/attachment/85d9558e-f98c-4643-a71f-f4392be06504>.
- Konopka M.N., *Przyczynek do metodologii badań internetu, ze szczególnym uwzględnieniem geografii internetu*, w: *Metody badań medioznawczych i ich zastosowanie*, red. A. Szymańska, M. Lisowska-Magdżiarz, A. Hess, Kraków 2018.
- Kosowski J., w: *Ustawa o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*, red. A. Jakubowski, Warszawa 2023.
- Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2012.
- Kwaśniewski J., Majkowska M., *Wolność słowa, sumienia i wyznania w miejscu pracy. Poradnik Ordo Iuris dla pracowników, przedsiębiorców, przedstawicieli zawodów*

- medycznych oraz nauczycieli akademickich, Warszawa 2023, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Poradnik_wolnos%CC%81c%CC%81_sumienia_1_0.pdf.
- Leszczyński A., *Żłobek jak obóz koncentracyjny. Co mówiła na zajęciach prof. Budzyńska, której broni Gowin*, „oko.press” z 26 stycznia 2020 r., <https://oko.press/zlobek-jak-oboz-koncentracyjny-co-mowila-na-zajeciach-prof-budzynska-ktorej-broni-gowin>.
- Łakomy K., *Status normatywny przewinienia dyscyplinarnego mniejszej wagi w reżimie odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczyciela akademickiego*, „Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny” 2023, nr 4.
- Macek W., *Rola nauki w społeczeństwie opartym na wiedzy*, w: *Spółczesność polska dziś. Samoświadomość, uznanie, edukacja*, red. M. Saganiak, M. Werner, M. Woźniewska-Działek, Ł. Kucharczyk, Warszawa 2018.
- Mazurkiewicz S., *Klauzula sumienia sędziego? Analiza z zakresu filozofii politycznej, filozofii prawa oraz prawa pozytywnego*, w: *Prawo i Polityka w sferze publicznej. Perspektywa Zewnętrzna*, red. P. Jabłoński, J. Kaczor, M. Pichlak, Wrocław 2018.
- Miech P., *Plastikowe plody na wykładach z socjologii – czyli kogo naprawdę broni minister nauki?*, „rownosc.eu” z 23 stycznia 2020 r., <https://rownosc.eu/plastikowe-plody-na-wykładach-z-socjologii-czyli-kogo-naprawde-broni-minister-nauki/>.
- Mikosz J., *Prawo do nauki*, w: *Prawa człowieka. Model prawny*, red. R. Wieruszewski, Wrocław 1991.
- Min. P. Czarnek: *Problemu na uczelniach nie stanowi obecność świata lewicowo-liberalnego, tylko to, że z uczelni rugowani są ci, którzy chcieliby przeciwstawiać się takiej nienormalności*, „radiomaryja.pl” z 27 maja 2021 r., <https://www.radiomaryja.pl/informacje/tylko-u-nas-min-p-czarnek-problemu-na-uczelniach-nie-stanowi-obecnosc-swiate-lewicowo-liberalnego-tylko-to-ze-z-uczelni-rugowani-sa-ci-ktorzy-chcieliby-przeciwstawiac-sie-takiej-nienormalnosc/>.
- Nauczyciel też może powołać się na klauzulę sumienia*, „gazetaprawna.pl” z 25 października 2015 r., <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/901457,klauzula-sumienia-nauczyciel-moze-powolac-sie-na-klauzule-sumienia.html>.
- Nogal A., *Kilka uwag o istocie odpowiedzialności dyscyplinarnej zawodów prawniczych*, „Palestra” 2023, nr 12, <https://palestra.pl/pl/czasopismo/wydanie/12-2023/artkul/kilka-uwag-o-istocie-odpowiedzialnosc-dyscyplinarnej-zawodow-prawniczych>.
- Nowak D., *Odpowiedzialność nauczyciela akademickiego z tytułu nieprzestrzegania norm etycznych*, „Ius et Administratio” 2023, nr 2 (51), <https://journals.ur.edu.pl/iuset/article/view/8889>.
- Obłuski P., *Szef MEN po decyzji o ukaraniu prof. Budzyńskiej: To nie PRL Szanowni Państwo, tylko wolna Polska*, „niezalezna.pl” z 26 marca 2021 r., <https://niezalezna.pl/polska/szef-men-po-decyzji-o-ukaraniu-prof-budzynskiej-to-nie-prl-szanowni-panstwo-tylko-wolna-polska/387573>.
- Pabjan B., *Czy wiedza naukowa jest społecznie uwarunkowana?*, „Forum Akademickie” z 20 stycznia 2021 r., <https://forumakademickie.pl/wokol-nauki/czy-wiedza-naukowa-jest-spoecznie-uwarunkowana/>.
- Pałczyńska I., *Sejmowa komisja za tzw. pakietem wolności akademickiej*, „dzieje.pl” z 23 lipca 2021 r., <https://dzieje.pl/edukacja/sejmowa-komisja-za-tzw-pakietem-wolnosc-akademickiej>.

- Pismo Rzecznika Praw Obywatelskich z 30 maja 2021 r., VII.7033.26.2021.AMB, https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Opinia_RPO_ustawa_wolnosc_w_nauce_30.05.2021.pdf.
- Pizło W., *Studium przypadku jako metoda badawcze w naukach ekonomicznych*, „Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu Roczniki Naukowe” 2009, t. XI, z. 5, <https://agro.icm.edu.pl/agro/element/bwmeta1.element.dl-catalog-fl528ca4-9062-4ee8-9a65-5a6258395603>.
- Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, druk nr 1398, Sejm IX kadencji, [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-583-2021/\\$-file/9-020-583-2021.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/Projekty/9-020-583-2021/$-file/9-020-583-2021.pdf).
- Przebierała W., Podlódowska M., *Stanowisko Instytutu na rzecz kultury prawnej Ordo Iuris w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (druk UD-194)*, „ordoiuris.pl” z 21 maja 2021 r., <https://ordoiuris.pl/edukacja/stanowisko-instytutu-na-rzecz-kultury-prawnej-ordo-iuris-w-sprawie-projektu-ustawy-o-0>.
- Przemysław Czarnek reaguje na naganę dla prof. Ewy Budzyńskiej: To pogwałcenie wolności słowa, oprac. N. Pacholczyk, „gazeta.pl” z 27 marca 2021 r., <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114884,26925044,przemyslaw-czarnek-reaguje-na-nagane-dla-prof-ewy-budzynskiej.html>.
- Ptak-Kostecka Z., *Studium przypadku case study*, „Biuletyn Badawczy CKE” 2005, nr 4.
- Pulikowski A., *Kryteria oceny dokumentów wyszukiwanych w Internecie*, w: *Studia z informacji naukowej i dyscyplin pokrewnych. Prace dedykowane Profesor Barbarze Stefaniak*, red. E. Gondek, D. Pietruch-Reizes, Katowice 2007.
- Rekomendacja w sprawie statusu nauczycieli akademickich. Rezolucja przyjęta w oparciu o sprawozdanie Komisji II na 26 posiedzeniu plenarnym 11 listopada 1997 r., https://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Rekom.UNESCO_w_spr.naucz.akademickich.pdf, w dniu wydania link nieaktywny.
- Samsonowicz H., *Společna odpowiedzialność uczelni*, w: *Společna odpowiedzialność uczelni*, red. K. Leja, Gdańsk 2008.
- Sitarz O., Bek D., Hanc J., *Wpływ klauzuli sumienia i obrony przez kulturę na ocenę elementów struktury przestępstwa*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2017, nr 2, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-dba66c47-1a61-4d32-98d9-4d0b9e26f6b3>.
- Sitarz O., *Postulat usunięcia instytucji klauzuli sumienia z polskiego porządku prawnego*, „Przegląd Prawa Medycznego” 2023, nr 3 (12), <https://przegladprawamedycznego.wum.edu.pl/index.php/ppm/article/view/199>.
- Skwarzyński M., *Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w zakresie klauzuli sumienia*, w: *Aktualne problemy wolności myśli, sumienia i religii*, red. P. Stanisław, A.M. Abramowicz, M. Czelny, M. Ordon, M. Zawisław, Lublin 2015.
- Sobczak J., *Czy wolność słowa i wolność prasy są rzeczywiście potrzebne społeczeństwu i państwu?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2018, r. LXXX, z. 1, <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/article/view/12634>.
- Sobczak K., *Minister nauki broni ukaranej prof. Budzyńskiej*, „Prawo.pl” z 30 marca 2021 r., <https://www.prawo.pl/student/kara-dla-prof-budzynskiej-minister-broni-wolnosci-slowa-na,507421.html>.

- Sprawa prof. Ewy Budzyńskiej. Po pięciu latach Komisja Dyscyplinarna MEN odstępuje od kary*, <https://edukacja.co.pl/sprawa-prof-ewy-budzynskiej-po-pieciu-latach-komisja-dyscyplinarna-men-odstepuje-od-kary-15500933.html>, dostęp: 21 sierpnia 2024 r.
- Sprawa prof. Ewy Budzyńskiej. Po pięciu latach Komisja Dyscyplinarna MEN odstępuje od kary*, „dorzeczy.pl” z 10 maja 2024 r., <https://dorzeczy.pl/kraj/585039/sprawa-prof-ewy-budzynskiej-komisja-men-odstepuje-od-kary.html>.
- Turek D., *Fake science – fałszywa nauka. Poważne zagrożenie czy kolejny pseudoproblem?*, „Edukacja Ekonomistów I Menedżerów” 2021, nr 61 (3), <https://econjournals.sgh.waw.pl/EEiM/article/view/2788>.
- Walczę nie tylko dla siebie – prof. Ewa Budzyńska, „youtube.com” z 10 maja 2024 r., <https://www.youtube.com/watch?v=k5UbinlCImc>.
- Wieczorek M., *Aksjologia odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich*, w: *Odpowiedzialność dyscyplinarna prawników i nauczycieli akademickich*, red. M. Wieczorek, J. Smarż, S. Patyra, Radom 2022.
- Wolność słowa nie dla katolików? Skandal na Uniwersytecie Śląskim*, „dorzeczy.pl” z 21 stycznia 2020 r., <https://dorzeczy.pl/kraj/126983/wolnosc-slowa-nie-dla-katolików-skandal-na-uniwersytecie-slaskim.html>.
- Załącznik I do Komunikatu Rzymskiego: Oświadczenie o wolności akademickiej, 19 listopada 2020 r., <https://www.gov.pl/attachment/0bd5ac91-44f0-4f67-869e-dca369269f2c>.
- Zieliński M., *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2002.
- Zimniak-Hałajko M., *Prawicowa wizja wolności a wolność akademicka*, „monitorakademicki.org” z 11 marca 2021 r., <https://monitorakademicki.org/prawicowa-wizja-wolnosc-a-wolnosc-akademicka/>.
- Znanecki F., *Spółeczne role uczonych a historyczne cechy wiedzy*, „Przegląd Socjologiczny” 1976, nr 28, https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/przeglad-socjologiczny-sociological-review/1976-tom-28/przeglad_socjologiczny_sociological_review-r1976-t28-s110-153.pdf.
- Żemigła M., *Spółeczna odpowiedzialność nauki. Zarządzanie, badania, wpływ społeczny*, Warszawa 2022.